

Zwolniony za opór wobec Belo Monte

7 listopada 2011

BRAZYLIA. 28 października 2011 roku Megaron Txucarramae z plemienia Kayapo, został odwołany z funkcji regionalnego koordynatora gminy Colider w stanie Mato Grosso, przez FUNAI, rządową organizację do spraw Indian w Brazylii. Informacja o jego zwolnieniu została opublikowana w poniedziałek 31 października w Dzienniku Urzędowym. Decyzja zbiegła się w czasie z blokadą rejonu wokół budowy tamy Belo Monte na rzece Xingu, przeprowadzoną 27 października przez kilkuset rdzennych mieszkańców z dorzecza Xingu, rybaków i mieszkańców nadrzecznych miejscowości. Megaron Txucarramae od wielu lat był znany jako jeden z głównych rodzimych oponentów budowy elektrowni wodnych w Amazonii, w tym na rzece Xingu.



W komentarzu do decyzji Megaron Txucarramae powiedział: „To na pewno ze względu na mój sprzeciw wobec elektrowni wodnej Belo Monte na Xingu, tam na rzekach Teles Pires i Tapajos. Nie ma innego powodu. To jest prześladowanie polityczne. Są na tyle tchórzliwi, że nawet nie zadzwonili do mnie. Właśnie otrzymałem powiadomienie z FUNAI”. I dalej: „Zapora Belo Monte

nie jest dobra dla środowiska, dla Indian mieszkających w pobliżu, rybaków i nadrzecznych mieszkańców. Nigdy nie będę wspierać budowy Belo Monte. To spowoduje zniszczenie rdzennych mieszkańców, środowiska i lasów deszczowych". Córka Megarona, Mayalu Txucarramae, zakomunikowała, że Kayapo z górnego i środkowego biegu rzeki Xingu planują mobilizację w celu zmuszenia rządu do przeglądu zasadności zwolnienia: „Nasi ludzie będą reagować, nie zaakceptują takiego absurdu”.

Domagając się wycofania postanowienia, we wtorek 1 listopada, Kayapo wysłali list do Ministerstwa Sprawiedliwości. Wydali także oświadczenie podpisane przez znanego przedstawiciela Kayapo, Raoniego Metyktire: „Biorąc pod uwagę, że FUNAI nie przedstawiło żadnego uzasadnienia do stosowania tak ekstremalnych działań, My, Indianie prowadzeni przez Raoniego, uważamy, że nie ma żadnych podstaw dla takiej decyzji, uznajemy ją za arbitralną i sprzeczną z zasadami demokratycznego państwa. Megaron Txucurramae walczy od dziesięcioleci w obronie swojego ludu, w sposób godny, bez konieczności naruszeń prawa, zawsze przestrzegał konstytucji”.

Koordynator organizacji AmazonWatch w Brazylii, Christian Poirier oświadczył, że zwolnienie Megarona jest motywowane politycznie i odsłania autorytarne działania podjęte przez rząd, który okazał się nieczuły na potrzeby praw człowieka i ochrony środowiska. To jeszcze jeden symptom towarzyszący demokracji w Brazylii przy budowie elektrowni wodnych.

W kwietniu 2010 roku Megaron Txucarramae udzielił wsparcia Indianom Kayapo ze wsi Pariacu, którzy zablokowali przeprawę promową, przecinającą ważne szlaki drogowe w regionie, protestując tym sposobem przeciwko budowie Belo Monte. W wydanym wówczas i podpisanym przez Megarona oświadczeniu czytamy: „Luiz Inacio Lula da Silva [ówczesny prezydent Brazylii] podkreślił, że budowa tamy Xingu będzie kontynuowana. Jesteśmy źli na Lulę słysząc, że jest gotowy zbudować tamę Belo Monte nawet za cenę życia. Teraz Indianie i ludzie, którzy głosowali na Lulę wiedzą, kim jest ta osoba.

Nie jesteśmy zbrodniarzami, nie jesteśmy handlarzami narkotyków aby nas tak traktować; jedynie czego pragniemy to nie budowanie tamy Belo Monte... Indianie jako pierwsi mieszkańcy tego kraju są zaniedbywani przez rząd Luli, który chce naszej zagłady”

Opracowanie: Damian Żuchowski

Zdjęcie: Marcos Vergueiro

Na podstawie: amazonia.org.br, amazonwatch.org, xingu-vivo.blogspot.com, rederadioterra.com.br

Dla „Wolnych Mediów”